

# Verba, Zakazana miłość (ft. Mikołaj)

to były piękne dni  
odeszły razem z nim  
on nie przychodzi by  
już nie pamiętać nic  
a kwiaty więdną i  
deszczu już nie wskrzesi ich  
mogłaś to przetrwać by  
po prostu żyć

Młoda dziewczyna  
Duże miasto  
Nieźle możliwości  
Dużo znajomych  
Fajnych ludzi, z całej Polski  
Kiedyś myślała o zabawie  
Dzisiaj – o przyszłości  
Spotkała spoko gościa  
Przez zbieg okoliczności

Typ rozpaczał szczerze  
Mówiąc że ma żonę  
Spoko, dla niej to znajomość  
Tylko jest na moment  
Można spędzić czas, pogadać  
Wypić zimną colę  
W końcu przecież każde pójdzie w swoją stronę